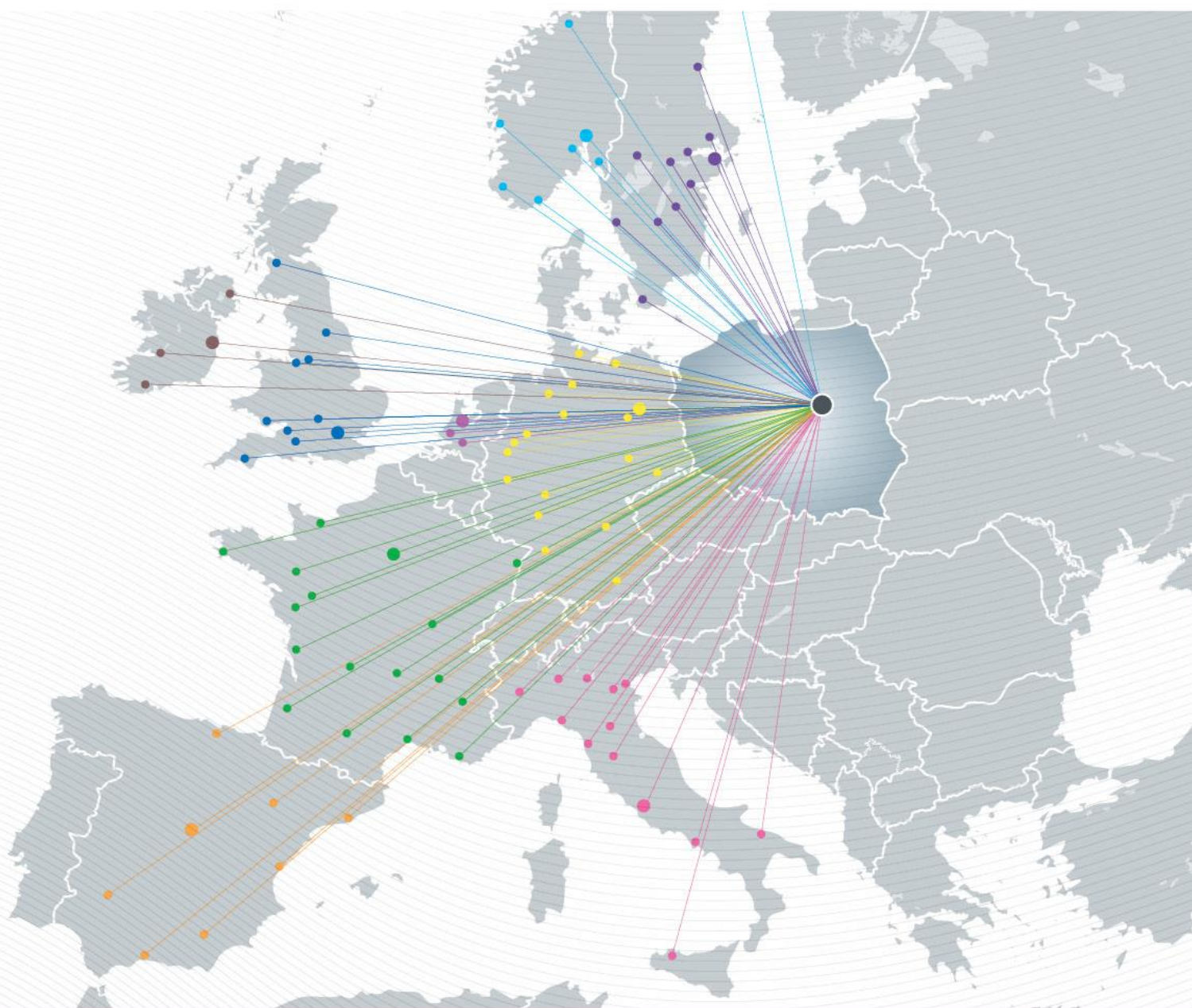




Polskie Organizacje Imigranckie w Europie

Polskie organizacje imigranckie w Niemczech – raport ze studiów przypadku



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI



UNIwersytet
Warszawski



Polskie Organizacje
Imigranckie w Europie

Polskie organizacje imigranckie w Niemczech – raport ze studiów przypadku

Michał Nowosielski



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI



UNIWERSYTET
WARSZAWSKI

Poznań 2019



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI

Ośrodek Badań nad Migracjami UW
ul. L. Pasteura 7, 02-093 Warszawa
tel. +48 2255 46 770
kom. +48 600 42 90 43
e-mail: migration.cmr@uw.edu.pl
www.migracje.uw.edu.pl

Autor raportu: dr hab. Michał Nowosielski
Email: michal.nowosielski@uw.edu.pl

Kierownik projektu: dr hab. Michał Nowosielski
Koordynator badań: dr Witold Nowak

Copyright by Ośrodek Badań nad Migracjami UW 2019
ISBN 978-83-66348-42-4



NARODOWE CENTRUM NAUKI

Projekt badawczy „Polskie Organizacje Imigranckie w Europie”
realizowany w latach 2015-2020 jest finansowany przez
Narodowe Centrum Nauki z siedzibą w Krakowie w ramach
programu SONATA BIS (nr 2014/14/E/HS6/00731)

Spis treści

O projekcie	5
I. Charakterystyka polskich organizacji imigranckich w Niemczech w świetle przeprowadzonych studiów przypadku	7
I.1. Kondycja polskich organizacji imigranckich w Niemczech	7
I.2. Rola polskich organizacji imigranckich w Niemczech.....	9
I.3. Stopień zorganizowania polskich organizacji imigranckich w Niemczech	12
II. Miejsce polskich organizacji imigranckich w otoczeniu instytucjonalnym i organizacyjnym Niemiec w świetle przeprowadzonych studiów przypadku	13
II.1. Relacje polskich organizacji imigranckich z instytucjami niemieckimi	13
II.2. Relacje polskich organizacji imigranckich z innymi organizacjami pozarządowymi aktywnymi w Niemczech	16
III. Relacje pomiędzy polskimi organizacjami imigranckimi w Niemczech a państwem polskim w świetle przeprowadzonych studiów przypadku	16
IV. Determinanty kondycji polskich organizacji imigranckich w Niemczech w świetle przeprowadzonych studiów przypadku	19
V. Wnioski	22
Literatura	

O projekcie

Prezentowany raport został przygotowany w ramach projektu „Polskie organizacje imigranckie w Europie” realizowanego w latach 2015-2020. Celem projektu było dokonanie diagnozy i wyjaśnienia uwarunkowań stanu polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich.

Przez organizacje imigranckie rozumie się tu stowarzyszenia stworzone przez i dla imigrantów dla realizacji celów związanych z dostarczaniem usług – społecznych, ekonomicznych i kulturowych – lub prowadzących działalność rzeczniczą na rzecz społeczności (Rodriguez-Fraticelli i in. 1991). Poprzez stan organizacji rozumie się tu aktualne położenie organizacji w zakresie struktury formalno-prawnej, miejsca i zasięgu działania, profilu działalności, form współpracy, zasobów ludzkich, zasobów materialnych, źródeł finansowania, które podlegają zmianom pod wpływem czynników egzo- i endogennych.

Projekt zakładał badanie dwójakiego rodzaju:

- Badanie diagnostyczne, mające na celu diagnozę stanu polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich.
- Badanie wyjaśniające, mające na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie: jakie czynniki kształtują stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich?

Dzięki porównaniu stanu organizacji w wybranych krajach oraz pogłębionym badaniom nad specyfiką jego uwarunkowań możliwe było zweryfikowanie następujących hipotez:

H1: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od charakterystyki procesu migracyjnego oraz zbiorowości imigranckiej.

H2: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od charakterystyki kraju wysyłającego.

H3: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od charakterystyki kraju przyjmującego.

H4: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od bilateralnych relacji między krajem wysyłającym a przyjmującym.

Do realizacji badań porównawczych w projekcie wybrano następujące kraje: Niemcy, Francję, Wielką Brytanię, Irlandię, Norwegię, Szwecję, Holandię, Włochy i Hiszpanię.

Badania terenowe przeprowadzone zostały następującymi technikami badawczymi:

- a. Badanie techniką sondażu internetowego (CAWI) – ilościowe badanie zaangażowania społecznego, stosunku do polskich organizacji imigranckich oraz charakterystyki społeczno-demograficznej Polaków mieszkających w wybranych krajach europejskich.
- b. Wywiady pogłębione z przedstawicielami instytucji zajmujących się koordynacją, kreowaniem i realizacją polityki polonijnej na temat oceny założeń i realizacji polityki polonijnej, oceny kondycji polskich organizacji imigranckich, oceny czynników wpływających na stan polskich organizacji imigranckich.



- c. Wywiady pogłębione z przedstawicielami instytucji zajmujących się koordynacją, kreowaniem i realizacją polityk migracyjnych i integracyjnych w wybranych krajach europejskich na temat oceny założeń i realizacji polityk migracyjnych i integracyjnych oraz ich wpływu na stan polskich organizacji imigranckich.
- d. Wywiady pogłębione z ekspertami w zakresie polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich na temat oceny kondycji polskich organizacji imigranckich, oceny czynników wpływających na stan polskich organizacji imigranckich.
- e. Studia przypadków polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich, mające na celu szczegółowe zbadanie działalności wybranych organizacji ze szczególnym uwzględnieniem ich kondycji oraz czynników na tę kondycję wpływających (wywiady pogłębione z liderami wybranych organizacji, przedstawicielami otoczenia, dokumentacja działalności instytucji w postaci np. fotografii, wycinków prasowych, programów, publikacji etc.).
- f. Badanie techniką sondażu instytucjonalnego polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich mające na celu zdiagnozowanie stanu tych instytucji. Sondaż zostanie przeprowadzony w formie ankiety internetowej oraz rozsyłanej ankiety pocztowej dla zwiększenia odsetka zwrotu.

I. Charakterystyka polskich organizacji imigranckich w Niemczech w świetle przeprowadzonych studiów przypadku

I.1. Kondycja polskich organizacji imigranckich w Niemczech

Organizacja A

Organizacja A to jedno z dłużej działających w Niemczech stowarzyszeń. Prowadzi kilkanaście szkół języka polskiego. Oprócz organizowania lekcji stowarzyszenie skupia się na działaniach związanych z szeroką ofertą edukacyjną (przygotowanie do olimpiad, wycieczki szkolne, biblioteka, punkt konsultacyjny). Organizację można określić jako aktywną.

Głównym problemem jeśli chodzi o funkcjonowanie organizacji jest słaba sytuacja finansowa. Podstawowym źródłem finansowania są składki oraz dotacje ze strony polskiej. Jednak wobec braku finansowania przez stronę niemiecką boryka się na z poważnymi niedoborami, które wpływają negatywnie na jej bieżące funkcjonowanie, uniemożliwiają rozwój i stawiają pod znakiem zapytania jej przyszłość. Na przykład brakuje pieniędzy na wynajem sal lekcyjnych, co sprawia, że szkoły funkcjonują w użyczonych, często współdzielonych pomieszczeniach.

Brak jest ciągłości finansowania, obecnie organizacja działa na zasadzie projektowej, co w przypadku prowadzenia szkół jest kłopotliwe.

Organizacja nie posiada własnej siedziby. Formalnym adresem organizacji – a dokładniej zarządu – jest prywatny dom prezeski organizacji A, lekcje odbywają się w użyczonych salach.

Pewnym problemem o którym wspominają badani przedstawiciele stowarzyszenia jest słabe zaangażowanie polskich społeczności.

Członkami organizacji A są przede wszystkim nauczyciele, uczniowie oraz rodzice uczniów uczęszczających na zajęcia w poszczególnych szkołach. Liczba członków organizacji wynosiła nieco mniej niż 250 osób o zróżnicowanej charakterystyce społecznej. Większość członków organizacji stanowią kobiety.

Zarząd organizacji A składa się z 7 osób, z których każda ma ściśle określoną rolę. Większość zarządu stanowią kobiety. Decyzje podejmowane są kolegiально. Nie odnotowano większych problemów w jego funkcjonowaniu.

Organizacja A nie zatrudnia płatnego personelu. Przede wszystkim ze względu na ograniczenia finansowe. Zdarzają się sytuacje, w której stowarzyszenie współpracuje z wolontariuszami, ale są one rzadkie.

Organizacja B

Organizacja B powstała w drugiej dekadzie XXI w. jest więc organizacją nową, szczególnie otwartą na nowoprzybyłych migrantów. Jest ona bardzo aktywna, prowadzi szeroko zakrojoną działalność, dba także o jej rozpropagowanie. Główne formy działania to przede wszystkim szkolenia, spotkania, warsztaty skierowane do kobiet. Dotyczą one różnych tematów – od kwestii integracji na niemieckim rynku pracy,

po sprawy związane z opieką nad dziećmi, czy psychologicznymi aspektami radzenia sobie z rozwodem.

Mimo dużej aktywności i liczby realizowanych projektów sytuacja finansowa organizacja określana jest jako niestabilna. Brak jest pieniędzy na stałe koszty funkcjonowania, np. płatny personel, czy też stałą siedzibę. Wpływa to negatywnie na sytuację stowarzyszenia, ponieważ ogranicza jego możliwości.

Pozytywnie jest oceniany wizerunek organizacji, która jest postrzegana jako prężne kobiece stowarzyszenie z dużym potencjałem.

Organizacja B jest raczej niewielka, ma bowiem ok. 30 członkiń o różnym pochodzeniu, wieku, wykształceniu. Podobnie zarząd organizacji jest mały – składa się z 3 osób. Kluczową rolę w tej strukturze odgrywa prezeska, która jest założycielką i *spiritus movens* organizacji. W związku z tym organizacja opiera się głównie na pracy członkiń stowarzyszenia oraz wolontariuszy.

Model funkcjonowania organizacji B nie opiera się na większym zaangażowaniu społecznym, w związku z tym jego brak nie doskwiera władzom stowarzyszenia.

Sporadycznie stowarzyszenie płaci ekspertom zaangażowanym w realizację projektów, ale co do zasady, nie zatrudnia ani nie planuje zatrudniać pracowników.

Organizacja C

Organizacja C również powstała kilka lat po akcesji Polski do UE. Organizacja działa dość prężnie, głównie dzięki wsparciu lokalnego samorządu. W związku z tym wsparciem oraz perspektywie uzyskania stałego finansowania działalności finansowej kondycja organizacji w tym aspekcie jest oceniana jako dobra. Pewnym problemem w funkcjonowaniu organizacji C jest niedostateczna wydolność organizacji, związana z brakiem ludzi zaangażowanych w jej pracę. Wynika to częściowo z charakterystyki polskiej zbiorowości, która jest słabo zaangażowana społecznie i woli się skupiać w inicjatywach o charakterze religijnym.

Organizacja korzysta z dwóch współużytkowanych z innymi stowarzyszeniami bezpłatnych lokali.

Liczba członków organizacji C wynosiła w momencie badania 50 osób i miała wkrótce wzrosnąć. Jednak według ocen prezeski jedynie niewielki odsetek członków włącza się w działania organizacji.

Zarząd organizacji składa się z pięciu osób. Decyzje z stowarzyszeniu podejmowane są kolegialnie. Głównym motorem działania i osobą najbardziej zaangażowaną jest prezeska stowarzyszenia. Jednak jej cechy osobowościowe powodują, iż postrzegana jest jako trudny partner.

Stowarzyszenie nie zatrudniało płatnego personelu ani nie korzystało z pracy wolontariuszy. W konsekwencji działania organizacji ulegają samoograniczeniu – większość pracy realizowana jest przez prezeskę organizacji C.

Organizacja D

Założona w połowie drugiej dekady XXI w. organizacja D zajmuje się przede wszystkim organizowaniem różnorodnych imprez oraz spotkań – zarówno jednorazowych, jak i cyklicznych.

Kondycja organizacji D – przede wszystkim finansowa może zostać określona jako słaba. Boryka się z problemami finansowymi – trudno jest uzyskać dofinansowanie na realizację projektów. Stawia to pod znakiem zapytania przyszłość jej funkcjonowania. Duża część aktywności organizacji jest realizowana „własnym sumptem”.

W momencie badania organizacja liczyła sobie 20 członków, jednak większość członków organizacji pozostaje biernych.

Zarządzanie organizacją odbywa się kolegialnie, członkowie zarządu mają jasno przypisane role.

Organizacja nie zatrudnia płatnego personelu. Zazwyczaj też w jej pracach nie uczestniczą wolontariusze.

Organizacja E

Organizacja E założona w latach 90. XX w. jest organizacją parasolową i zrzesza inne polskie stowarzyszenia. Jest ona aktywna, działa przede wszystkim poprzez organizację różnych imprez i spotkań, które są dość licznie odwiedzane przez przedstawicieli lokalnej zbiorowości polskiej.

Kondycja finansowa organizacji może zostać określona jako słaba. Pewne, choć niewielkie przychody osiąga się ze składek członkowskich i wsparcia polskich i niemieckich instytucji. Brak jednak systemowego i wsparcia jej działalności. Brak też ciągłości finansowania cyklicznych imprez. Organizacja działa przede wszystkim na zasadzie projektowej.

Innym ważnym problemem w funkcjonowaniu organizacji E jest niski poziom zaangażowania społecznego. Mimo dużej liczby odbiorców, brak jest osób, które chciałyby się angażować w jej działalność. Daje się także zauważać „starzenia się” organizacji oraz pewne wypalenie osób nią zarządzających.

Organizacja nie posiada własnego lokalu. Siedziba i miejsce spotkań zarządu i zrzeszonych organizacji znajduje się w firmie prezesa.

Do organizacji należy w tej chwili ok. 10 stowarzyszeń, które, jak się szacuje, mają ok. 600 członków.

Zarząd organizacji składa się z 5 osób. Decyzje podejmowane są kolegialnie. Członkowie zarządu mają jasno przypisane obszary zaangażowania. Prezes stowarzyszenia opisywany jest, jako osoba bardzo zaangażowana, charyzmatyczna i skuteczna.

Organizacja nie zatrudnia płatnego personelu – jest to niemożliwe ze względu na brak środków finansowych. W pracach stowarzyszenia, przede wszystkim podczas realizacji większych projektów biorą udział wolontariusze.

I.2. Rola polskich organizacji imigranckich w Niemczech

Organizacja A

Celem organizacji A jest przede wszystkim prowadzenie nauki języka polskiego, przekazywanie wiedzy na temat historii, kultury oraz geografii Polski. Stowarzyszenie widzi swoją ważną rolę w wychowywaniu nowych pokoleń Polaków w Niemczech w duchu przywiązania do Polski. Ponadto przedstawiciel organizacji traktują ją jako „ambasadora polskości”.

Działania organizacji A skierowane są przede do dzieci w wieku szkolnym, które zainteresowane są nauką języka polskiego. Są to zarówno dzieci nowych migrantów, jak i kolejne pokolenia mieszkające już w RFN i posiadające niemieckie obywatelstwo. Obecnie z usług organizacji korzysta ok. 250 dzieci.

Zasięg terytorialny obejmuje trzy kraje związkowe, choć główna działalność skupia się raczej w jednym z nich.

Przedstawiciele organizacji A dostrzegają rolę swojej organizacji dla polskiej społeczności w Niemczech przede wszystkim lokalnie. Szkoły są swego rodzaju lokalnymi centrami aktywności, które służą za miejsca spotkań, dyskusji. Są też „ośrodkami polskości”, że pełnią ważną rolę w transmisji kulturowej, pomagając nowym pokoleniom kształtować polską tożsamość.

Organizacja B

Głównym celem organizacji B jest wspieranie kobiet – w różnych wymiarach, które jednak zwykle dotyczą szeroko rozumianej integracji: zarówno ze społeczeństwem niemieckim (np. na rynku pracy), jak i społecznością polską (np. z innymi Polkami).

Podstawą do tak sformułowanego celu organizacji jest obserwacja, że kobiety borykają się z licznymi problemami, utrudniającymi ich życie na emigracji. Wsparcie w procesie integracji dla organizacji B oznacza dwie rzeczy: podnoszenie kompetencji, poznawanie innych osób, otwieranie się na możliwości aktywnego życia (także zawodowego) w Niemczech, po drugie, wsparcie tych z kobiet, które także gorzej radzą sobie z migracją psychicznie.

Grupą docelową organizacji B są przede wszystkim kobiety-migrantki. Stowarzyszenie jest otwarte na przyciąganie osób o różnych doświadczeniach, wykształceniu czy różnym wieku.

Organizacja działa przede wszystkim na terenie jednego z krajów związkowych – miast wydzielonych, skupia się zaś przede wszystkim z jednej z jego dzielnic. Ważne dla organizacji jest zaangażowanie w związane z aktywnością w mediach społecznościowych. Wiele osób angażuje się w ten sposób i wspiera organizację. Są oni także dla organizacji swoistą inspiracją do podejmowania nowych problemów i inicjatyw.

Organizacja C

Celem jaki stawia sobie organizacja C jest wspieranie polskich migrantów – szczególnie w procesie integracji ze społeczeństwem niemieckim, tworzenie polskiego lobbyingu i poprawa sytuacji polskiej zbiorowości w Niemczech oraz wewnątrz integracja tej zbiorowości, w tym także tworzenie struktur związanych z samopomocą

i udzielaniem sobie nawzajem wsparcia. Szczególną uwagę organizacji zwraca pomoc socjalna dla Polaków. Do pewnego stopnia stowarzyszenie podejmuje kwestie z afirmacją kulturową.

Bezpośrednimi odbiorcami działań stowarzyszenia są Polacy, którzy mają kłopoty z adaptacją w niemieckim społeczeństwie.

Głównym terenem działalności organizacji jest jeden z krajów związkowych, przede wszystkim zaś jego stolica. Przedstawiciele organizacji C uważają, że organizacja zaspokaja takie potrzeby polskiej zbiorowości, które wcześniej zaspokojone być nie mogły, co wynika ze specyficznej specjalizacji polskich organizacji w Niemczech, które skupiały się głównie na kwestiach kulturowych i religijnych.

Organizacja D

Organizacja D stawia sobie jako główny cel kulturową integrację i aktywizację Polaków i Niemców w aspekcie lokalnym. Stąd też podejmuje działania mające na celu zmniejszenie swego rodzaju kulturowego wykluczenia, które dotyka lokalną, polsko-niemiecką społeczność. Chce także mobilizować do współpracy zamieszkujących obok siebie Polaków i Niemców.

Odbiorcami działań organizacji D nie są w związku z tym jedynie Polacy, a raczej mieszkańcy małej miejscowości na terenie polsko-niemieckiego pogranicza.

Organizacja D postrzega swoją rolę w społeczności lokalnej, jako ważną, pobudza ona mieszkańców do działania i większej społecznej i kulturalnej aktywności.

Organizacja E

Organizacja E ma różnorakie cele, do których należą np. integrowania zarówno polskich organizacji w Niemczech, jak i polskiej zbiorowości mieszkającej w RFN. Ważnym kontekstem działania stowarzyszenia jest także polsko-niemiecka współpraca w duchu traktatu z 1991 r. Integracja polskiej społeczności odbywa się przede wszystkim poprzez organizację różnorodnych imprez, które są okazją do spotkań, nawiązywanie kontaktów, etc.

Innym ważnym celem stawianym sobie przez organizację E jest bycie reprezentantem zarówno innych organizacji, jak i całej polskiej zbiorowości jednego z niemieckich miast wydzielonych w relacjach z niemieckimi władzami. Ważne są także cele związane z afirmacją kulturową – przede wszystkim z podtrzymywaniem polskiej tożsamości i języka.

Odbiorcami działań organizacji E są przede wszystkim osoby identyfikujące się z polską kulturą. Według działaczy stowarzyszenia jest to dość duża grupa osób, która licznie i regularnie korzysta z oferty stowarzyszenia (od kilkuset do kilku tysięcy osób).

Można powiedzieć, że grupa odbiorców jest dość duża. Według słów badanych organizacja E odgrywa dość dużą rolę w życiu polskiej zbiorowości w kraju wydzielonym, w którym działa. Skupienie na kwestiach afirmacji kulturowej, patriotyzmie, języku polskim pozwala na dotarcie do przedstawicieli bardziej konserwatywnej berlińskiej Polonii.

Działacze uważają także, że organizacja E przyczynia się to do wewnętrznej integracji zbiorowości Polaków i budowania między nimi wspólnoty.

I.3. Stopień zorganizowania polskich organizacji imigranckich w Niemczech

Organizacja A

Z jednej strony organizacja A wydaje się być dość dobrze usieciowana wśród polskich organizacji Niemczech, brak też informacji dotyczących potencjalnych konfliktów z innymi organizacjami. Jednak w wypowiedziach badanych rzadko pojawiają się opis mocniej rozwiniętej współpracy – podkreślano jedynie dobrą kooperację z dużą organizacją działającą na terenie całych Niemiec wzmocnioną unią personalną. Rzadziej pojawiały się informacje o pewnych formach współpracy z innymi organizacjami, także edukacyjnymi.

Ważnym partnerem organizacji A jest Kościół Rzymskokatolicki, a szczególnie Polskie Misje Katolickie, które często użyczają swoje pomieszczenia oraz wyposażenie na potrzeby szkół.

Organizacja B

Z jednej strony przedstawiciele organizacji B wspominają, że chętnie współpracują z innymi organizacjami, że współpraca ta jest dla nich ważna. Analiza projektów realizowany przez stowarzyszenie wskazuje, że partnerami są przede wszystkim inne nowe organizacje polskie w Niemczech, skupujące zazwyczaj migrantów poakcesyjnych.

Jednocześnie prezeska organizacji B twierdzi, że w wielu wypadkach pogłębiona współpraca nie jest organizacji potrzebna, ponieważ bardzo dobrze radzi sobie sama. Ma też negatywne doświadczenia, które wskazują, że zdarzają się partnerzy, którzy chętnie wykorzystują Polki w Berlinie. Organizacja B nie należy do żadnej polskiej organizacji dachowej.

Organizacja C

W przypadku organizacji C pojawiają się opisy owocnej kooperacji i współdziałania z innymi polskimi organizacjami imigranckimi. Polegają one na zaangażowaniu w sieć współpracy organizacji zajmującymi się kwestiami socjalnymi. Jednocześnie prezeska wspomina o sytuacjach, gdy takiej współpracy nie udawało się zawiązać. Przede wszystkim dotyczyły one organizacji, które można nazwać tradycyjnymi, skupionymi wokół Kościoła Rzymskokatolickiego. Badanie wskazuje także na poczucie braku wsparcia ze strony starszych organizacji oraz o występowaniu konkurencji i różnicach w podejściu do wielu problemów.

Niezależnie od tych kwestii w wywiadach pojawiał się także wątek trudnej osobowości liderki organizacji C, która dodatkowo mogła utrudniać kooperację z innymi polskimi organizacjami imigranckimi.

Organizacja D

Organizacja D ma wyjątkowo słabo rozwiniętą współpracę z innymi polskimi organizacjami działającymi na terenie Niemiec. Wynika to przede wszystkim z faktu

położenia na uboczu – pograniczu polsko-niemieckim, z dala od polskich skupisk, gdzie działa więcej stowarzyszeń polskich migrantów. Dodatkową barierą są złe doświadczenia działaczek organizacji D w kontaktach z innymi polskimi stowarzyszeniami. Organizacja D nie należy też do żadnej organizacji dachowej, co uzasadniane jest brakiem konkretnej potrzeby, jak i negatywnymi doświadczeniami.

Organizacja E

W przypadku organizacji E sytuacja związana ze współpracą z innymi polskimi stowarzyszeniami imigranckimi jest specyficzna, ze względu na fakt, iż sama jest organizacją dachową. W związku z tym siła rzeczy jej istnieć niejako opiera się na współpracy. Jednak głębsza analiza wywiadów wskazuje, że trudno jednoznacznie zakres tej współpracy określić. Przede wszystkim mowa jest o organizacji wspólnych spotkań na których omawiane są różne kwestie związane z funkcjonowaniem polskiej zbiorowości w Berlinie. Drugi pojawiający się w wywiadach zakres współpracy dotyczy przygotowywania i ewentualnie realizacji wspólnych przedsięwzięć.

Współpraca między organizacjami zrzeszonymi w organizacji E panują dobre relacje. Jednak nie wszystkie polskie stowarzyszenia chcą aktywnie włączać się w działanie organizacji E. Część z nich nie wykazuje też tendencji do tego by zrzeszać się i łączyć siły. Dotyczy to przede wszystkim nowych organizacji, które inaczej definiują swoje cele i chcą się odróżniać od stowarzyszeń bardziej tradycyjnych.

II. Miejsce polskich organizacji imigranckich w otoczeniu instytucjonalnym i organizacyjnym Niemiec w świetle przeprowadzonych studiów przypadku

II.1. Relacje polskich organizacji imigranckich z instytucjami niemieckimi

Organizacja A

Organizacja A ma dość dobrze rozwiniętą kooperację z niemiecką administracją publiczną – głównie szczebla lokalnego. Poszczególne szkoły starają się nawiązywać kontakty w władzami gmin lub powiatów, które potem wykorzystują w prowadzeniu podstawowej działalności. Nie jest to jednak współpraca przekładająca na przykład na finansowanie przedsięwzięć stowarzyszenia. Relacje z władzami regionu wydają się z kolei ograniczone. Dzięki zaangażowaniu w działania organizacji dachowej, pewne postulaty organizacji A dotyczące nauki języka polskiego przekazywane są do władz federalnych.

W związku z tym można powiedzieć, że współpraca z instytucjami państwa niemieckiego jest raczej powierzchowna i często nieefektywna.

Analizując przyczyny słabo rozwiniętej współpracy organizacji A z niemiecką administracją można wskazać na dwie istotne kwestie. Po pierwsze, przedstawiciele stowarzyszenia zwracali uwagę, że częściowo wina za taki stan rzeczy leży po ich stronie – w niektórych wypadkach ze względu na brak inicjatywy, w innych ze względu na ograniczenia związane ze słabą znajomością języka niemieckiego niektórych nauczycieli. Po drugie, inną przyczyną braku pogłębionej współpracy – a szczególnie finansowania działań szkół przez władze niemieckie – jest fakt, iż zmieniających się priorytetów polityki integracyjnej regionu. O ile w przeszłości nauczanie języka

polskiego było wspierane, to obecnie wydaje się stać w sprzeczności z założonymi celami integracyjnymi.

Organizacja B

Doświadczenia współpracy organizacji B z instytucjami państwa niemieckiego są daleko bardziej pozytywne. Szczególnie dobrze rozwinięta jest kooperacja z władzami jednej z dzielnic miasta wydzielonego, w którym funkcjonuje stowarzyszenie. Przyczyny takiego stanu rzeczy wydają się być wielorakie. Po pierwsze, organizacja działa na terenie tej dzielnicy. Po drugie, jej władze często podkreślają swoją otwartość wobec inicjatyw migrantów i kobiet. Po trzecie, ze względu na swoją liczebność, Polacy są postrzegani jako ważna grupa mieszkańców. Po czwarte, (co być może najważniejsze) pełnomocnikiem ds. migracji dzielnicy była osoba bardzo zaangażowana i przyjaźnie zastawiona do organizacji.

Organizacja B aktywnie włącza się także we współpracę z władzami kraju związkowego. Współpracownicy stowarzyszenia zaangażowani są np. w działalności Rady Doradczej ds. Integracji i Migracji.

Co ważne poszerzanie swoich wpływów i dążenie do tego by organizacja była coraz bardziej zauważalna – także przez niemiecką administrację publiczną jest wyraźnie częścią długoterminowej strategii stowarzyszenia.

Analizując dobrze rozwiniętą sieć współpracy organizacji B z niemieckimi partnerami należy podkreślić kwestie językowe. Znajomość języka niemieckiego pomaga kontaktach z instytucjami, buduje także bardziej pozytywny wizerunek organizacji. Pozwala także publicznie zabierać w głos w imieniu organizacji, ale także imigranckiej społeczności. Ponadto współpracownicy organizacji są pozytywnie nastawieni do współpracy z niemieckimi partnerami, mają też wcześniejsze doświadczenia w tym zakresie.

Wsparcie niemieckich partnerów, szczególnie zaś administracji samorządowej, pozwala organizacji B na realizację projektów. Przede wszystkim dzięki finansowemu i rzeczowemu wsparciu.

Organizacja C

Opisy relacji organizacji C instytucjami państwa niemieckiego – szczególnie zaś z administracją samorządową miasta w którym ona działa są bardzo pozytywne. Badani często z dumą podkreślają fakt dobrej współpracy.

Bliższa analiza doświadczeń organizacji związanych z kooperacją z niemiecką administracją publiczną prowadzi do stwierdzenia, iż jest ona związana także z osobistym zaangażowaniem prezesa stowarzyszenia w działalność polityczną i współpracę z lokalnymi władzami.

Warto podkreślić stosowanie specyficznego, pragmatycznego podejście polegającego na wymianie wzajemnych usług. Organizacja angażuje się w działalność polityczną, wspiera lokalnych polityków i w zamian może liczyć na lepsze wsparcie. Podkreśla się także osobiste relacje z niemieckimi politykami.

Takie podejście wydaje się być skutecznie – przynajmniej, jeśli chodzi o zdolność pozyskiwania finansowania projektów realizowanych przez organizację. Skutkuje ona dobrą sytuacją finansową, oraz perspektywami pozyskania bardziej trwałego wsparcia.

Jednak analizując współpracę z niemieckimi partnerami daje się zauważyć ciekawa kwestia. W związku z kryzysem migracyjnym obecnie większą uwagę przyciągają uchodźcy. Choć mogłoby to spowodować spadek znaczenia organizacji reprezentującej mniej priorytetowych migrantów intraeuropejskich, to jednak pragmatyczne podejście organizacji powoduje, że jest to traktowane raczej jako szansa niż zagrożenie. Organizacja wykorzystuje ją proponując programy wsparcia dla uchodźców.

Organizacja D

Organizacja D w bardzo ograniczonym stopniu współpracuje z niemieckimi instytucjami i to zarówno tymi samorządowymi, jak i pozarządowymi. Według badanych wynika to głównie z braku chęci współpracy ze strony tych instytucji.

Według słów badanych lokalny urząd gminy, na terenie której działa organizacja nie włącza się w jej aktywność poprzez wspieranie jej inicjatyw. Nie można mówić o wsparciu na żadnym poziomie – finansowym czy też rzeczowym

Również negatywne doświadczenia wydaje się mieć stowarzyszenie w kontakcie z innymi organizacjami pozarządowymi działającymi lokalnie. W tym wypadku głównym zarzutem jest brak chęci współpracy ze strony niektórych lokalnych stowarzyszeń, a wręcz przypisywanie sobie przez nie zasług organizacji D.

Wśród przyczyn mało intensywnych relacji z instytucjami niemieckimi można wskazać m.in. brak zaangażowania lokalnej administracji samorządowej, słabo rozwiniętą sieć organizacji pozarządowych w regionie oraz trudny charakter liderki stowarzyszenia.

Organizacja E

Przedstawiciele organizacji E twierdzą, iż mają stosunkowo dobrze rozwinięte kontakty z przedstawicielami niemieckich instytucji. Szczególnie dobrze i intensywnie współpracuje stowarzyszenie z władzami dzielnicy w której działa. Ta dobrze rozwinięta współpraca z jednej strony wynika z przyjętej przez organizację strategii polegającej na stopniowym zbliżaniu się do władz dzielnicy, podejmowaniu kolejnych inicjatyw, stawaniu się coraz lepiej znanym, a tym samym także i coraz bardziej ważnym partnerem. Z drugiej strony, jak zauważa jeden ze współpracowników prezesa, nie bez znaczenia są także jego osobiste kontakty i znajomości z burmistrzem dzielnicy, które przekładają się następnie na większą otwartość wobec inicjatyw organizacji E.

Gorzej rozwinięta jest współpraca z niemieckimi instytucjami wyższych szczebli. W wywiadach pojawił się jeden przykład współpracy, na szczeblu kraju związkowego, który jednak nie zakończył się długotrwałą kooperacją.

Jako organizacja dachowa E ma także relacje z władzami centralnymi, przede wszystkim z Pełnomocnikiem Rządu Federalnego ds. Kultury i Mediów (*Beauftragten der Bundesregierung für Kultur und Medien* – BKM).

W tym kontekście pojawia się także odwołanie do Traktatu Polsko-Niemieckiego i zapisów, które zdaniem badanych nie są realizowane przez stronę niemiecką, która powinna w większym stopniu wspierać działalność polskich organizacji.

Jednak prezes organizacji E opisując swoją współpracę z niemieckimi instytucjami na szczeblu dzielnicy czy też miasta wspomina o tym, że strona niemiecka unika silniejszego wspierania jakiejś wybranej grupy etnicznej. Twierdzi on, że jest to niezgodne z założeniami polityki integracyjnej.

II.2. Relacje polskich organizacji imigranckich z innymi organizacjami pozarządowymi aktywnymi w Niemczech

Organizacja A

Organizacja A sporadycznie współpracuje z innymi niemieckimi organizacjami trzeciego sektora, jednak kooperacja z organizacjami zrzeszającymi migrantów innej nacji jest bardzo ograniczona.

Organizacja B

Organizacja B kooperuje dość intensywnie z przedstawicielami trzeciego sektora. Część z nich to organizacje niemieckie, np. kobiece, część z nich to organizacje specjalizujące się w pomocy dla migrantów, część z nich to typowe organizacje imigranckie.

Organizacja C

Również organizacja C ma rozbudowaną współpracę z innymi organizacjami imigranckimi reprezentującymi różne społeczności. Badani przedstawiciele stowarzyszenia podkreślają potrzebę współpracy z innymi społecznościami imigranckimi i swoją otwartość wobec nich.

Organizacja D

Negatywne doświadczenia w kontakcie z innymi organizacjami pozarządowymi działającymi lokalnie wydaje się mieć organizacja D. W tym wypadku głównym zarzutem jest brak chęci współpracy ze strony niektórych lokalnych stowarzyszeń, a wręcz przypisywanie sobie przez nie zasług organizacji D.

Organizacja E

Słabo, albo wręcz w ogóle nie są rozwinięte relacje organizacji E z organizacjami reprezentującymi inne nacje. Podejmowane były próby współpracy z organizacjami ukraińskimi, jednak nie zakończyły się one sukcesem.

III. Relacje pomiędzy polskimi organizacjami imigranckimi w Niemczech a państwem polskim w świetle przeprowadzonych studiów przypadku

Organizacja A

Przedstawiciele organizacji A pozytywnie oceniają współpracę z polską administracją publiczną. Podstawowym partnerem są przedstawicielstwa dyplomatyczne – ambasada oraz konsulat. Ważnym aspektem współpracy z polską administracją publiczną jest kwestia finansowania działalności organizacji A – przede

wszystkim jej projektów związanych z edukacją. Mimo, iż nie chodzi o duże środki, to jednak wsparcie instytucji państwa polskiego, jest dla stowarzyszenia niezwykle ważne.

W opisach współpracy między organizacją A a agendami państwa polskiego pojawia się interesujący wątek dotyczący zmian nastawienia – szczególnie polskiej dyplomacji – do organizacji polskich w Niemczech oraz nauki języka polskiego, które miałyby wynikać z przemian politycznych w Polsce. Obecnie kwestie nauczania języka polskiego i afirmacji kulturowej są niezwykle ważne.

Ponadto organizacja A ma także kontakty w Ministerstwie Edukacji Narodowej, które jest odpowiedzialne za polonijną edukację. Współpraca ta również oceniana była pozytywnie.

Organizacja A aktywnie korzysta także z możliwości stworzone przez konkursy organizowane przez MSZ/Senat. W związku z tym współpracuje także z polskimi organizacjami pozarządowymi dedykowanymi współpracy z Polonią.

Organizacja B

Analiza aktywności i organizacji B oraz wypowiedzi działaczy wskazują, że obok rozwiniętej współpracy z niemiecką administracją publiczną stowarzyszenie kooperuje także z instytucjami państwa polskiego – przede wszystkim z ambasadą oraz konsulem. Polskie służby konsularne finansują pewne działania organizacji B w ramach projektów.

Współpraca ta jest postrzegana przez przedstawicieli stowarzyszenia jako bardzo dobra, czasem wręcz jej oceny są entuzjastyczne. Przede wszystkim wynika to z oceny postaw osób zaangażowanych we współpracę po stronie ambasady i konsulatu.

Co ważne przedstawiciele organizacji zauważają, że współpraca z polskimi służbami konsularnymi przebiega dobrze mimo zmian personalnych i politycznych normalnych w tej służbie.

Być może wynika to z faktu, iż organizacja B nie ma wyrazistego wizerunku politycznego, nie angażuje się także w działania polityczne i tym samym pozostaje neutralna.

Organizacja C

Doświadczenia organizacji C w zakresie współpracy z instytucjami państwa polskiego wskazują wyraźnie na to, że są one zmienne w czasie. W przeszłości były one znacznie lepsze niż obecnie. Jednak z czasem współpraca ta pogorszyła się. Jak się wydaje przyczyn tego stanu rzeczy było kilka. Pierwsza dotyczyła konfliktów w obrębie środowiska polonijnego. Według słów prezesa miało dojść do sytuacji, w której część bardziej tradycyjnych środowisk zaczęło podważać tę współpracę i konkurować o wsparcie konsulatu.

Druga przyczyna związana była z kwestiami bardziej osobowymi. Według przedstawicieli organizacji C nowy konsul polonijny miał raczej tendencję do wykorzystywania organizacji, niż ich wspierania. Również osoba konsula

generalnego była krytykowana za brak otwartości, niechęć wobec krytyki oraz zbytne przywiązanie do środowisk związanych z religią.

Trzecia przyczyna związana była z faktem, iż zdaniem badanych przedstawicieli organizacji C dostrzegane i doceniane są przede wszystkim organizacje zajmujące się kwestiami tożsamości i religii. Inne tematyki ze względów politycznych są daleko mniej priorytetowe.

Niezależnie od relacji z konsulem organizacja C utrzymuje też sporadyczne, ale dobre relacji z innymi instytucjami państwa polskiego.

Organizacja D

Analiza relacji dotyczących współpracy organizacji D z instytucjami polskiego państwa wskazuje, że również w tym zakresie stowarzyszenie nie było w stanie nawiązać relacji. Badane przedstawicielki stowarzyszenia doszukiwały się winy raczej po stronie potencjalnych partnerów. Prezeska organizacji D wskazywała, że choć jej działalność była oceniana pozytywnie, lub nawet entuzjastycznie, to jednak polskie służby konsularne odmówiły jej wsparcia.

Jeszcze gorsze doświadczenia badane stowarzyszenie miało w kontaktach z samorządami po polskiej stronie. Starania organizacji o podjęcie współpracy były ignorowane, lub też z jakichś względów kooperacja była zrywana przez partnerów.

Organizacja E

Badani przedstawiciele organizacji E podkreślali, że głównym partnerem jest dla nich konsul – zarówno konsul generalny, jak i konsulowie bezpośrednio odpowiedzialni za Polonię. Ambasada wydaje się być w mniejszym stopniu zaangażowana w relacje z organizacją.

Stowarzyszenie regularnie otrzymuje od konsulatu wsparcie na organizację różnorodnych imprez, jednak należy odnotować, że zazwyczaj nie są to wielkie sumy. Wynikać to ma, jego zdaniem, z dużych potrzeb polskiego środowiska w Niemczech i małych możliwości finansowych.

Należy jednak zwrócić uwagę, że relacje między konsulem a organizacją E, nie są jednostronne, bowiem także ona może mieć coś do zaoferowania. Podczas wywiadu prezes podał przykład sytuacji, w której stowarzyszenie zapewniło frekwencję na spotkaniu Polonii z przedstawicielami władz Polski.

Niezależnie od tych pozytywnych ocen pojawiały się także komentarze dotyczące faktu, iż nie zawsze współpraca z konsulem czy ambasadą jest efektywna. Przyczyną tego miało być ich upolitycznienie. Przedstawiciele organizacji mówią o tym, że zdarzają się sytuacje, w których wsparcie ze strony polskich instytucji uzależnione jest od sympatii politycznych organizacji.

IV. Determinanty kondycji polskich organizacji imigranckich w Niemczech w świetle przeprowadzonych studiów przypadku

Analizując determinanty wpływające na sytuację badanych organizacji można stwierdzić, że różne czynniki wpływają na stan organizacji na różnych poziomach. Część z nich ma charakter egzogeniczny, część zaś endogeniczny.

W przypadku determinant egzogenicznych daje się zauważyć czynniki globalne, czynniki występujące na poziomie makro oraz mezo.

Wśród czynników globalnych, których oddziaływanie daje się zauważyć w funkcjonowaniu badanych organizacji przede wszystkim należy wymienić kwestie związane z globalnym rozwojem sieci komunikowania się oraz transportu. Obecnie znacznie lepsze są możliwości utrzymywania regularnego, często bardzo intensywnego kontaktu z ojczyzną i jej kulturą. W związku z tym część z organizacji, które za cele stawia sobie podtrzymywanie tożsamości polskiej, dostarczanie treści związanych z polską kulturą staje się dla migrantów mniej potrzebnych. Widać to wyraźnie w wypowiedziach przedstawicieli organizacji E, którzy zauważają, że coraz trudniej jest przyciągnąć przedstawicieli polskiej zbiorowości, którzy poszukują kontaktu z polską kulturą. W przeciwieństwie do przeszłości bowiem mają oni łatwy do niej dostęp za pomocą np. Internetu lub łatwych i stosunkowo tanich połączeń komunikacyjnych z Polską.

Wśród czynników występujących na poziomie makro można wymienić kwestie związane z krajem pobytu. Tutaj na pierwszym miejscu należy wymienić politykę integracyjną oraz jej przemiany. Jak wskazuje analiza studiów przypadku same organizacje dostrzegają, że zmiany priorytetów niemieckiej polityki integracyjnej ma wpływ na ich funkcjonowanie. W przypadku organizacji A oferującej nauczanie języka polskiego zmiana podejścia władz federacji oraz kraju związkowego spowodowała najpierw ograniczenie, a później cofnięcie finansowania. Uznano bowiem, że nauka języka ojczystego nie wpisuje się w priorytety polityki integracyjnej. Spowodowało to ograniczenie działalności organizacji A i kłopoty finansowe. Z kolei organizacja C zauważa, że w niemieckiej polityce integracyjnej coraz ważniejsza staje się kwestia opieki nad uchodźcami. Może to doprowadzić do zmniejszenia finansowania innych organizacji, np., reprezentujących migrantów z Europy. W tym wypadku stowarzyszenie dostosowuje się aktywnie proponując działania skierowane do uchodźców.

Analiza wpływu polityki integracyjnej na sytuację organizacji pokazuje również, że wiele zależy od nastawienia i możliwości władz konkretnych jednostek administracji publicznej np. dzielnicy czy też miasta. W niektórych wypadkach widać wyraźnie, że są one otwarte na kontakty z imigrantami i organizacjami imigranckimi, chętnie współpracują w równych wybranych i ważnych dla nich tematach (np. B, C, E). W innych jednak są one zamknięte na współpracę i nie doceniają jej (np. D).

Dobra kooperacja zazwyczaj pociąga za sobą możliwość uzyskania wsparcia, co pozytywnie wpływa na sytuację organizacji. Należy jednak pamiętać, że wielkość tego wsparcia może się różnić. Zazwyczaj są to drobne sumy przeznaczone na realizację konkretnych projektów. Ich wielkość uzależniona jest często od możliwości lokalnego

samorządu. W ciągu badania pojawiały się porównania dotyczące możliwości finansowych różnych samorządów, które wskazują, że ten fakt ma znaczenie dla sytuacji organizacji. Warto także zwrócić uwagę na nietrwałość i niepewność finansowania. Wsparcie bowiem udzielane jest na realizację konkretnych przedsięwzięć, a nie na tzw. działalność podstawową. Powoduje to, że choć stowarzyszenia mają środki na realizację swoich zamierzeń, to jednak ciągle nie stać ich ani na własną siedzibę, ani na płatnych pracowników. Niepewna jest także ich przyszłość. Jedynie jedna z organizacji (C) wspominała o możliwości uzyskania trwałego, systemowego wsparcia.

W tym kontekście wsparcia ze strony niemieckich instytucji pojawia się również jeden ważny wątek. Otóż część badanych zwraca uwagę, że Polacy są tylko jedną z wielu grup migranckich mieszkających na terenie RFN, zaś zwykle instytucje państwa niemieckiego starają się nie różnicować między nimi. W związku z tym trudno im być może wspierać jakąś grupę w sposób szczególny (co z kolei mogłoby wynikać z zapisów Traktatu).

Innym ważnym czynnikiem obserwowanym na poziomie makro jest wpływ kraju pochodzenia. W badaniach wyraźnie widać przede wszystkim rolę instytucji państwa polskiego i polityki wobec diaspory. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, iż większość z badanych organizacji ma dobre relacje z polskimi przedstawicielstwami dyplomatycznymi. Przekłada się to zazwyczaj na uzyskiwanie wsparcia z ich strony. Można by więc zaryzykować stwierdzenie, iż jest to czynnik pozytywnie wpływający na sytuację organizacji. Należy jednak zwrócić uwagę na kilka szczegółowych kwestii. Pierwszą z nich jest wielkość wsparcia. Większość badanych zwracało uwagę, że o ile mogą zawsze liczyć na jakieś wsparcie swoich przedsięwzięć, to zazwyczaj nie są to wielkie sumy. Sprawia to, że zasięg i rozmach ich projektów bywa z tego powodu ograniczony. Drugą istotną sprawą, jest brak ciągłości wsparcia. Można tu mówić o dwóch odrębnych problemach. Po pierwsze, podobnie jak w przypadku instytucji niemieckiego państwa, również polskie instytucje wspierają jedynie konkretne projekty – część z nich o charakterze powtarzalnym, większość jednak o charakterze jednorazowym. Działalność podstawowa organizacji nie jest wpierana przez polskie państwo w żadnej formie. Po drugie, część z organizacji wspomina o zagrożeniach związanych z faktem, że wsparcie instytucji państwa polskiego może być uzależnione od sytuacji politycznej i politycznego charakteru samej organizacji. To również wywołuje wśród stowarzyszeń poczucie niepewności co do ciągłości finansowania. Trzecią ciekawą kwestią jest brak wyraźnego profilu wsparcia instytucji państwa polskiego. Mogłoby się wydawać, że biorąc pod uwagę przemiany założeń polityki polonijnej większość wsparcia kierowana będzie do organizacji bardziej tradycyjnych, poświęcających się afirmacji kulturowej. Jednak wyniki studiów wypadku wskazują, że również organizacje nowe, zajmujące się problemami integracji, czy kwestiami społecznymi mogą być wspierane. Zależy to prawdopodobnie od konkretnych propozycji organizacji. Należy jednak zauważyć, że dotyczy raczej kwestii finansowania przez przedstawicielstwa dyplomatyczne. Wsparcie udzielane obecnie przez Senat za pośrednictwem polskich organizacji pozarządowych specjalizujących się we wsparciu Polonii trafia raczej do organizacji tradycyjnych.

Stosunkowo niewiele można powiedzieć na temat wpływu stosunków polsko-niemieckich na sytuację organizacji. W wypowiedziach niektórych badanych pojawia się



oczywiście kwestia Traktatu polsko-niemieckiego, a dokładniej jego niepełnej realizacji przez stronę niemiecką jako czynnika negatywnie wpływającego na kondycję stowarzyszeń. Dotyczy to przede wszystkim organizacji tradycyjnych (A i E). Dla młodszych organizacji kwestia ta wydaje się nie mieć specjalnego znaczenia. W kontekście relacji polsko-niemieckich pojawia się jeszcze jednak kwestia. W jednym wypadku pojawiła się obawa, że obecna sytuacja w Polsce może mieć przełożenie na relacje polsko-niemieckie i w konsekwencji na organizacje, które mają bardziej wyrazisty polityczny profil.

W badaniach pojawiają się także wątki dotyczące czynników występujących na poziomie mezo, które wydają się być związane procesami migracyjnymi między Polską a Niemcami, oraz charakterystyka zbiorowości imigranckiej. Przede wszystkim chodzi tu o poziom zaangażowania polskiej społeczności w Niemczech w działalność organizacji. Badania wskazują, że dla większości z organizacji (poza B) jest to istotny problem negatywnie wpływający na ich kondycję. Wpływ ten może być podwójny. Przede wszystkim organizacje skarżą się na to, że trudno jest im przyciągnąć współpracowników, którzy wspomogliby ich w codziennej aktywności. W niektórych przypadkach (np. organizacja C) powoduje to, że nie mogą efektywnie wykorzystać wszystkich pojawiających się możliwości realizacji nowych projektów i rozwoju. Ponadto, w związku ze zjawiskiem starzenia się organizacji i braku nowych, młodych kadr długoterminowe przetrwanie niektórych stowarzyszeń może być zagrożone (E). Wśród potencjalnych przyczyn braku zaangażowania, które wskazywali badani można wymienić, m.in. fakt, że duża część polskiej zbiorowości jest zainteresowana sprawami życia codziennego i nie ma czasu lub też ochoty by angażować się społecznie w działania organizacji. Ponadto zwracano uwagę, że również silne związanie polskiej społeczności z Kościołem Rzymskokatolickim również mogło sprawiać, że zainteresowanie działaniami organizacji – przynajmniej tych o mniej religijnym charakterze – było mniejsze. Nie bez znaczenia jest też kwestia konkurencji. Organizacje nie zawsze mają wystarczająco interesującą ofertę, która może przyciągać zainteresowanych. Szczególnie widać to w dużych miastach, gdzie mieszkańcy mogą wybierać z szerokiego wachlarza ofert spędzania wolnego czasu i zaangażowania.

Należy także podkreślić rolę czynników endogenicznych, które pojawiają się na poziomie mikro i związane są przede wszystkim z cechami osobowościowymi osób zaangażowanych w ich działalność. Można tu mówić o wpływie negatywnym i pozytywnym. Wpływ negatywny widać wyraźnie w przypadku organizacji C i D, w których cechy charakteru liderów wyraźnie wpływają na sytuację organizacji przede wszystkim poprzez ograniczanie możliwości współpracy. Szczególnie jaskrawy jest przypadek organizacji D, gdzie wizerunek liderki wpływa także na spostrzeganie samej organizacji i jej pozycję w środowisku. Z kolei pozytywny wpływ widać w przypadku liderów charyzmatycznych, którzy „ciągną” organizację do przodu, pozytywnie wpływają na innych działaczy mobilizując ich do działania. Tu za przykład mogą służyć organizacje A, B, czy D.

W przypadku czynników mikro, warto także wspomnieć problem wewnętrznych konfliktów. W przypadku badanych organizacji nie wskazywano co prawda na występowanie wewnętrznych konfliktów, pojawiały się natomiast wypowiedzi,

dotyczące pewnych problemów z przeszłości. Ponadto niektóre z organizacji, np. B, w obawie przed konfliktami nie chcą nadmiernie rozwijać struktur zarządzania.

V. Wnioski

Sytuacja organizacji

Można powiedzieć, że większość z badanych organizacji uskarża się na problemy finansowe. Jednak ta diagnoza jest niejednoznaczna. Część z nich nie ma niemal żadnych środków na finansowanie działalności i w konsekwencji to członkowie zarządu opłacają część z aktywności. Część, ma do dyspozycji środki finansowe – zazwyczaj ich źródłem są dotacje (ze strony niemieckich, lub polskich instytucji), albo składki. Często jednak przedstawiciele organizacji twierdzą, że są to sumy zbyt małe by realizować wszystkie zamierzenia stowarzyszeń. Ponadto skarżą się one na brak stałego finansowania, które pozwoliłoby np. na zatrudnienie personelu, czy wynajęcie stałej siedziby. Jednocześnie jedna z badanych organizacji wskazywała, że problemem dla niej jest nie tyle finansowanie (ponieważ skutecznie pozyskuje środki od niemieckich instytucji) co wydajność pracy członków zarządu, którzy nie są w stanie realizować wszystkich ambitnych zamierzeń.

Drugim często podnoszonym problemem ograniczającym możliwości rozwoju organizacji jest słabe zaangażowanie społeczne polskiej zbiorowości. Większość z badanych stowarzyszeń podnosi ten problem, wskazując, że Polacy w Niemczech niechętnie się angażują. Wśród wyjaśnień tego problemu pojawiają się takie uzasadnienia jak brak chęci, brak czasu, zbyt duża oferta innych form spędzania wolnego czasu, łatwa dostępność kontaktu z polskością za pośrednictwem mediów.

Wśród rzadziej pojawiających się problemów badani wskazywali takie kwestie jak starzenie się organizacji i możliwość wypalenia się zarządu. Pojawiały się także wątki związane z wpływem trudnej osobowości osób zarządzających na funkcjonowanie organizacji.

Badane organizacje różnią się od siebie wielkością – część z nich jest małych, zrzeszają po do 20 osób. Część z nich jest większa. Niezależnie jednak od wielkości problemem, który przewijają się w wywiadach jest brak pełnego zaangażowania członków. Część z nich traktuje organizacje raczej jako dostawcę swego rodzaju usług, a nie jako przedsięwzięcie, w które można się zaangażować.

Co ważne z wywiadów wynika, że zarządy organizacji działają sprawnie, składają się z kompetentnych osób, które mają jasno przypisane role. Nie odnotowano wypowiedzi świadczących o wewnętrznych konfliktach w obrębie zarządów i organizacji.

Zwraca uwagę dość duża feminizacja niemal wszystkich badanych organizacji – zarówno jeśli chodzi o członków, jak i osoby zarządzające.

Co do zasady, badane organizacje nie zatrudniały płatnego personelu, stosunkowo rzadko korzystały też z pracy wolontariuszy.

Badane organizacje są zróżnicowane pod względem stawianych przed sobą celów. Starsze organizacje (założona u schyłku lat 60. Organizacja A, czy powstała w latach 90. XX w. organizacje E) definiują te cele bardziej tradycyjnie poprzez odwołanie się

do polskości, konieczności podtrzymywania polskiej tożsamości i kontaktu z polską kulturą. Wyraźne jest też powiązanie tych organizacji z religią rzymskokatolicką. Jeśli pojawia się chęć wspierania procesów integracji to jedynie w obrębie polskiej zbiorowości.

Pozostałe organizacje można nazwać poakcesyjnymi – charakterystyczne jest dla nich odwoływanie się do innego zestawu celów. Organizacje B i C przede wszystkim zwracają uwagę na sytuację migrantów (najczęściej tych nowych, rzadziej bardziej zasiedziały). Deklarują one chęć wspierania polskich migrantów w procesie integracji ze społeczeństwem niemieckim oraz pomoc w trudnych sytuacjach życiowych – zarówno tych będących konsekwencją procesów migracji, jak i tych, które wynikają z innych przyczyn, np. kłopotów rodzinnych.

Nieco inny zestaw celów proponuje organizacja D – również poakcesyjna – która co prawda podobnie, jak organizacje A i E, skupia się na kwestiach kultury, ale niekoniecznie definiowanej narodowo. W tym wypadku ważny jest raczej kontakt z kulturą, który może mieć wpływ na integrację lokalnego środowiska.

Co ważne większość z badanych organizacji ma ambicje pełnienia funkcji rzeczniczych – reprezentowania interesów polskiej zbiorowości, lub pewnych jej grup (np. Polaków mieszkających w jakimś mieście), kategorii (np. kobiet), czy – w przypadku dachowej organizacji E – także innych organizacji.

Zróżnicowane są także kategorie odbiorców. Niektóre z organizacji, np. E, definiują je dość szeroko (Polacy mieszkający w określonej miejscowości, Polonia, etc.), inni je zawężają, np. ze względu na jakieś cechy demograficzne (młodzież, kobiety). Co do zasady, organizacje są otwarte na odbiorców o zróżnicowanym tle etnicznym.

Zasięg działania organizacji zwykle jest dość ograniczony – albo do jakiegoś kraju związkowego, wydzielonego miasta, czy mniejszej miejscowości. W zasadzie żadna z organizacji nie zakreślała jako swego obszaru aktywności całych Niemiec.

Organizacje postrzegają swoją rolę w polskiej zbiorowości jako dość ważną – przede wszystkim ze względu na przekonanie, że realizują określone, czasem ich zdaniem, niezaspokojone do tej pory (np. B i C) potrzeby.

Omawiane przypadki mogą wskazywać, że stopień zorganizowania polskiego ruchu w Niemczech nie jest największy. Co prawda, żadne z badanych stowarzyszeń, nie zadeklarowało, że jest w otwartym konflikcie z inną polską organizacją, to jednak echa wcześniejszych konfliktów, czy negatywnych doświadczeń współpracy częste są w wypowiedziach badanych.

Przypadki współpracy są również przywoływane przez badanych. Należy jednak zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, w większości wypadków, gdzie pojawiały się opisy dobrej kooperacji, to odbywała się ona pomiędzy organizacjami podobnymi do siebie, realizującymi podobne cele oraz powstałe w podobnych czasie, lub też zrzeszające osoby z tych samych, bądź podobnych fal migracyjnych (np. A, B, E). Po drugie, często współpraca, o której mowa była w wywiadach, nie miała stałego, czy pogłębionego charakteru.

Wśród powodów słabo rozwiniętej współpracy wskazywano takie przyczyny jak złe wcześniejsze doświadczenia, brak potrzeby kooperacji, konkurencję, czy – co szczególnie interesujące – trudną osobowość liderów. W przypadku organizacji C nie bez znaczenia jest także funkcjonowanie na prowincji, w izolacji od innych polskich stowarzyszeń.

Ciekawie przedstawia się zaangażowanie badanych stowarzyszeń w organizacjach dachowych. Po pierwsze, jedna z nich ma taki charakter (E). Trzy pozostałe w mniej lub bardziej formalny sposób są zaangażowane w takie inicjatywy lecz – co ciekawe – każda w innej. Zazwyczaj jest to spowodowane profilem, czy też sympatiami politycznymi. Może być to wskaźnikiem wewnętrznej dezorganizacji środowiska polskich organizacji.

Badane organizacje różnią się od siebie, jeśli chodzi o intensywność współpracy z instytucjami niemieckiego państwa. Niektóre z nich rozwinęły intensywną, a nade wszystko efektywną kooperację z niemiecką administracją publiczną. Jak się wydaje można wskazać na trzy istotne uwarunkowania. Pierwsze z nich dotyczy celów i działalności organizacji. Jak się wydaje nowe organizacje podnoszące kwestie integracji polskich migrantów w społeczeństwie niemieckim (np. B i C) z większą łatwością uzyskują wsparcie od niemieckich instytucji. Nie jest to jednak regułą, np. organizacja E, która ma bardziej tradycyjne cele związane z afirmacją kulturową ma również dobre relacje z władzami dzielnicy, w której działa. Drugie uwarunkowanie związane jest z osobistymi relacjami z niemieckimi urzędnikami bądź politykami – ułatwiają one skuteczne pozyskiwanie wsparcia ze strony administracji publicznej. Trzecim czynnikiem jest znajomość języka niemieckiego przez działaczy organizacji. Biegłość w posługiwaniu się nim znacznie ułatwia budowanie relacji z niemieckimi instytucjami. Nie bez znaczenia jest także determinacja władz organizacji w zabieganiu o niemieckie wsparcie.

Warto tu zwrócić uwagę, że we wszystkich przypadkach tam, gdzie pojawiały się pozytywne przykłady współpracy, dotyczyły one administracji samorządowej – szczebla dzielny, bądź miasta. Kooperacja na wyższych poziomach, np. władzami kraju związkowego, bądź federalnymi była albo znacznie rzadsza, albo mniej intensywna, a tym samym i mniej efektywna.

Miejsce organizacji w otoczeniu instytucjonalnym państwa pobytu

Część organizacji ma słabo rozwinięte relacje z niemiecką administracją publiczną. Wynika to częściowo z barier językowych, czy osobowościowych, częściowo zaś z takich kwestii, jak brak woli takiej współpracy ze strony potencjalnych niemieckich partnerów.

Należy odnotować także, że pojawiały się uwarunkowania natury politycznej, które mogły w niektórych sytuacjach utrudniać taką kooperację. Mowa to np. o ograniczaniu finansowania nauki języka polskiego, jako niezgodnego z celami integracyjnymi, lub też o zmniejszającym się zainteresowaniu we wspieraniu organizacji migrantów europejskich ze względu na zwiększającą się liczbę uchodźców i zmianę priorytetów niemieckiej polityki integracyjnej.

Relacje badanych stowarzyszeń z innymi organizacjami pozarządowymi aktywnymi w Niemczech wydają się różnić w zależności od charakteru i czasu powstania organizacji. Widać wyraźnie, że im młodsza organizacja i bardziej skupiona na celach związanych z integracją ze społeczeństwem niemieckich, tym bardziej otwarta jest na współpracę z innymi organizacjami, w tym także tymi reprezentującymi inne nacje (np. B i C).

Organizacje bardziej tradycyjne (np. A oraz E) mają gorzej rozwinięte relacje z innymi niemieckimi organizacjami, podobnie jest w przypadku stowarzyszeń zrzeszających imigrantów.

Wyraźnie negatywny przykładem jest organizacja D, w przypadku której nawet usilne stania o nawiązanie kooperacji zakończyły się klęską i konfliktem.

Relacje organizacji z instytucjami państwa polskiego

Dla niemal wszystkich badanych organizacji instytucje państwa polskiego – szczególnie zaś przedstawicielstwa dyplomatyczne są lub były bardzo ważnym partnerem. Co więcej w przypadku większości z nich (organizacje A, B, E) kooperacja jest nadal utrzymywana. Poza organizacją D wszystkie ze stowarzyszeń otrzymywały, lub otrzymują wsparcie ze strony konsulatu.

Co ciekawe w przypadku współpracy z konsulatami sam profil organizacji wydaje się nie mieć wielkiego znaczenia. Wspierane są bowiem zarówno organizacje bardziej tradycyjne, nastawione na afirmację kulturową (A i E), jak i te nowsze zajmujące się poprawą sytuacji socjalnej polskich migrantów (np. B).

Jednak w wypowiedziach reprezentantów część z badanych stowarzyszeń pojawia się wyraźna sugestia, iż wsparcie przedstawicielstw dyplomatycznych może być uzależnione od kwestii politycznych i politycznego wizerunku organizacji. Stąd niektóre z nich (np. B) starają się być politycznie neutralne, tak by nie wchodzić w konflikty.

Część z badanych organizacji (A, C, E) ma również pewne kontakty z instytucjami szczebla centralnego działające w Polsce. Zależy to zazwyczaj od specyfiki działań organizacji i realizowanych przez nią projektów. Np. organizacja A prowadząca szkoły ma do pewnego stopnia rozwinięte relacje z Ministerstwem Edukacji Narodowej.

Ponadto niektóre z organizacji (np. A) współpracuje z polskimi organizacjami pozarządowymi zajmującymi się realizacją polityki polonijnej. Pomaga im to korzystać ze środków finansowych jakie polskie państwo przeznacza – opieki Senatu nad Polonią i Polakami za granicą.

Czynniki wpływające na sytuację organizacji

Badanie wskazuje, że zestaw czynników wskazanych w założeniach badania (Nowak, Nowosielski 2016) można uzupełnić o nowe propozycje oraz wpisać w nieco szerszy kontekst funkcjonowania organizacji na poziomie globalnym, makro, mezo i mikro. Propozycje te (szerzej omówione z części VII.4) zostały zaprezentowane w tabeli 3.

Tabela 1. Czynniki wpływające na sytuację badanych organizacji

Czynniki egzogeniczne		Czynniki endogeniczne	
Czynniki globalne	Czynniki makro	Czynniki mezo	Czynniki mikro
<ul style="list-style-type: none"> • Rozwój sieci transportu – łatwiejsze podróżowanie, mniejsze bariery w kontakcie z krajem pochodzenia: <ul style="list-style-type: none"> ⇒ Mniejsze zainteresowanie w ofercie organizacji zapewniających kontakt z rodzimą kulturą. ⇒ Zmniejszenie roli organizacji tradycyjnych. • Rozwój środków komunikowania, w tym Internetu – łatwiejszy kontakt z krajem pochodzenia i jego kulturą: <ul style="list-style-type: none"> ⇒ Mniejsze zainteresowanie w ofercie organizacji zapewniających kontakt z rodzimą kulturą. ⇒ Zmniejszenie roli organizacji tradycyjnych. • Przemiany form aktywności społecznej – rozwój aktywności nieformalnej i online: <ul style="list-style-type: none"> ⇒ Mniejsze zaangażowanie 	<ul style="list-style-type: none"> • Charakterystyka kraju i społeczeństwa przyjmującego: <ul style="list-style-type: none"> ⇒ Wpływ polityk integracyjnych na profil organizacji – rozwój organizacji zajmujących się problemami integracji. ⇒ Brak ciągłości finansowania i stabilności materialnej (brak siedziby, brak personelu). ⇒ Projektowy styl funkcjonowania organizacji. ⇒ Zmieniające się priorytety polityki integracyjnej wpływają na niestabilność sytuacji finansowej organizacji (np. likwidacja finansowania nauczania języka polskiego, priorytet związany z integracją uchodźców). ⇒ Zmieniające się priorytety polityki integracyjnej wpływają na profil organizacji (np. 	<ul style="list-style-type: none"> • Charakterystyka procesu migracyjnego oraz zbiorowości imigranckiej: <ul style="list-style-type: none"> ⇒ Niska aktywność społeczna polskiej zbiorowości. ⇒ Słabe zaangażowanie w działalność organizacji. ⇒ Przykłady negatywnych doświadczeń współpracy z innymi organizacjami hamują chęć kooperacji. 	<ul style="list-style-type: none"> • Historia rozwoju organizacji: <ul style="list-style-type: none"> ⇒ Doświadczenie konfliktów wpływa na perspektywę rozwoju struktury. • Cechy osobowościowe i kwalifikacje liderów organizacji: <ul style="list-style-type: none"> ⇒ Cechy postrzegane negatywnie wpływają na możliwości współpracy wewnątrz i na zewnątrz organizacji. ⇒ Cechy pozytywne (np. charyzma, energia, zdolność do kooperacji) wpływają na sytuację poprzez większe możliwości mobilizacji na zewnątrz i wewnątrz organizacji, poszerzają też możliwości rozwoju sieci współpracy. <p>Brak dobrej znajomości j. niemieckiego znacznie utrudnia budowanie</p>



<p>członków społeczności. ⇒ Zmniejszająca się rola organizacji członkowskich.</p>	<p>wsparcie dla uchodźców)</p> <ul style="list-style-type: none">• Charakterystyka kraju i społeczeństwa wysyłającego:<ul style="list-style-type: none">⇒ Wpływ polityki polonijnej na profil organizacji – wsparcie głównie dla organizacji tradycyjnych i skupionych na afirmacji kulturowej.⇒ Brak ciągłości finansowania i stabilności materialnej (brak siedziby, brak personelu).⇒ Projektowy styl funkcjonowania organizacji.⇒ Zagrożenie wpływem sytuacji politycznej i poglądów członków organizacji na zdobycie funkcjonowania i stabilność funkcjonowania.• Bilateralne relacje między krajem wysyłającym a przyjmującym:<ul style="list-style-type: none">⇒ Wpływ na oczekiwania i funkcjonowanie tradycyjnych organizacji.⇒ Zagrożenie wpływem sytuacji politycznej i poglądów członków		<p>efektywnych relacji z niemieckimi instytucjami. Z kolei dobra znajomość j. niemieckiego znacznie je ułatwia.</p>
---	---	--	---



	organizacji na zdobycie funkcjonowania i stabilność funkcjonowania.		
→	Transnarodowa struktura możliwości		←

Źródło: Opracowanie własne.

Literatura

Rodriguez-Fraticelli C., Sanabria C., Tirado A. (1991), *'Puerto Rican non-profit organisations in New York City'*, w H.E. Gallegos, M. O'Neill (red), *Hispanics in the Non-Profit Sector*, New York: The Foundation Center.